

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska
Nr 35 m. 5

Białystok, 6.III 1966 r.

*Olga Tokarczuk, Michał Buniński - Lic. Ped. i Biologii.
Jakub Buntowski - Lic. Ag. i Biologii.
Józef Kozłowski - Farm., por. Histochemie*
Szanowny Panie.

Zwracam się do Sz. Pan z następującą prośbą. Opracowuję historię tajnego nauczania na Białostocczyźnie w latach okupacyjnych 1941-1944. Poszukując materiału do tej pracy zmuszona jestem prosić Kolegów o pomoc w tej sprawie w formie udzielania mi rzeczowych informacji z okresu ich pracy w tajnym nauczaniu.

W związku z powyższym pozwalam sobie prosić Sz. Pan o następujące informacje jako b. nauczyciela tajnego szkolnictwa w Bielsku Podlaskim:

czy uczyli tajnie następujący nauczyciele: Batoński Bolesław, Dziadosz Władysław, Pedychówna Maria, Matysiak Józef, Kędra Józef, Burzyński Antoni i Strzelecka Helena? oraz Nieścior Stanisław.

jakie komplety prowadzili ci nauczyciele /szk.p., czy gimnazjum?/;

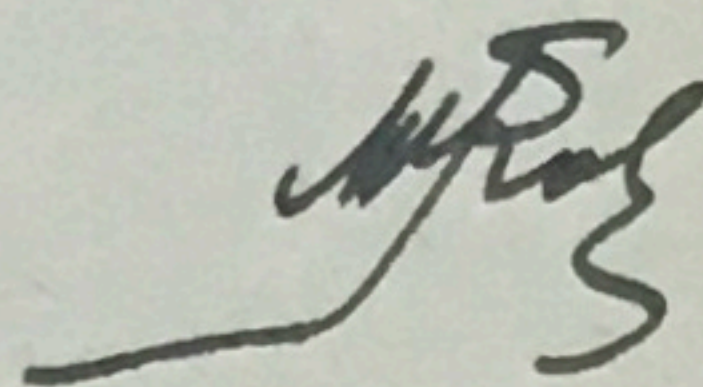
czy pracowali w Bielsku P. tajnie Batorski i Ptaszkowski imion nie znam/ ?

w którym dniu weszli Niemcy do Bielska P. /do Białegostoku weszli 27.VI 1941 r./ ?

czy praca w tajnym nauczaniu była zapoczątkowana przez Kolegów zupełnie spontanicznie, czy też była wynikiem ogólnego porozumienia i decyzji Kolegów danego terenu ?

Będę bardzo wdzięczna za udzieloną mi odpowiedź na powyższe pytania. Pozwalam sobie jeszcze dodać, że w tym roku będzie zorganizowana sesja naukowa poświęcona sprawie tajnego nauczania w ramach uroczystości związanych z Millem, na skutek czego termin ukończenia mojej pracy jest bliski i bardzo proszę o możliwie wcześniejszą odpowiedź.

Zakładam serdeczne koleżeńskie pozdrowienie.



Maria Kolendo
Białystok
ul. Wasilkowska 35 m. 5

Białystok, 2.VI 1966

Elżbieta Besenowa
Hydrotarmety
z Przesłanki Państwa

Szanowna Pani !

Zwracam się do Sz. Pani z uprzejmą prośbą w następującej sprawie.

W związku z Tysiącleciem Państwa Polskiego podjęłam się opracowania historii tajnego nauczania na terenie woj. białostockiego w latach 1941-1944. Biorąc pod uwagę dłuższą pracę Sz. Pani w Wydziale Oświaty PRN w Bielsku-Podlaskim chciałabym Panią prosić o pomoc w zdobyciu dokładniejszych danych do historii tajnej oświaty w tym powiecie.

Zasadniczo mam już bardzo ogólnie opracowany ten teren, ale nie ze wszystkich gmin i miast posiadam wyczerpujący materiał. Najlepiej przedstawia się sprawa gminy Eočki dzięki pomocy okazanej mi przez mgr Romualdę Łukaszewicz. Gorzej przedstawia się sprawa z samym Bielskiem. Wprawdzie korzystałam z korespondencji przeprowadzonej z K. Szostkiewiczem, M. Kolnerem i B. Ciernicką, ale materiał od nich zdobyty wydaje mi się niewyczerpujący dla omawianego problemu. Najbardziej przedstawia się Hajnówka.

Nawiązując do powyższego chciałabym Sz. Panią zapytać, w jaki sposób mogłybyśmy się skomunikować, aby porozmawiać o tych sprawach. Myślę, że listownie wszystkich tych spraw nie da się ująć, bo należy je dokładnie omówić. Pozwolę sobie więc zgłosić następujące propozycje. Jestem już na emeryturze, mam więcej czasu teraz do dyspozycji i mogłabym przyjechać do Bielska. A w takim razie gdzie będę mogła z Sz. Panią porozmawiać, jeżeli przyjadę, może w Wydziale Oświaty pozwolą nam odbyć rozmowę na te tematy? Względnie może Pani w tych najbliższych dniach będzie miała okazję przyjechać do Białegostoku w sprawach służbowych ? Wówczas skomunikuję się z Panią i po zakończeniu urzędowania zaproszę Panią do siebie i porozmawiamy.

V e r t o

Bardzo Sz.Panią proszę o przemyślenie tej sprawy, zdecydowanie się, która koncepcja Pani odpowiada, i o udzielenie mi odpowiedzi. M. Ję jeszcze, że w Białymstoku pozostanę do 28 czerwca br., a cały okres letni będę spędzała na wsi pod Białymstokiem.

Oczekując odpowiedzi załączam serdeczne pozdrowienie.



30/Cf. J. Kolendo, Sur la législation relative aux grands do
Białystok, dn. 17. I 1968 r. do

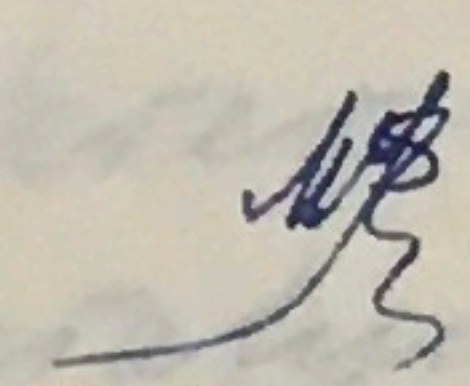
4
Pani Heli Strzelecka

Szanowna Pani !

Chcę skorzystać jeszcze z czasu, jaki pozostał do przyszłego zebrania Sekcji Wydawniczej Biuletynu bielskiego i poczynić pewne uzupełnienia w mojej pracy, aby historia tajnej Oświaty w pow. bielskim była pełniejsza. W związku z tym czy mogłabym Panią prosić o skomunikowanie się z p. Heleną Strzelecką, która mieszka w Bielsku /adres nie jest mi znany/ i pracowała w tajnym nauczaniu, w jakim zespole ona uczyła /podstawowym czy gimnazjalnym/ oraz co pamięta o jawnej szkole polsko-białoruskiej istniejącej w czasie okupacji niemieckiej przez rok.

Ponadto, czy następujące osoby są Sz.Pani znane i gdzie one uczyły: Olga Tokarzewicz, Stanisław Nieścior, Józef Kędra, Zofia Kosińska /stracona w 1943 r./, Zofia Kuchcińska. Będę bardzo wdzięczna za pomoc okazaną mi w powyższej sprawie.

Łączę serdeczne pozdrowienie.


Białystok, ul. Wasilkowska 35
m. 5

Wielce Szanowna Pani!

Rozmawiałam dość długo z p. Strzelecką Heleną w sprawie fajnego nauczanta. Oboje p. Strzelecka do wojny nie była nauczycielką, i w okresie okupacji niemieckiej uczyła tylko i chłopaka, syna sąsiada - uczyła szkoty podolskiej. Pamięta, że była szkoła w Bieleku - Podl. ale tylko białoruska - polska po kilku miesiącach nauki została eksterminowana.

Osoby wymienione w Sr. Pani liście są mi znane osobiste. Ab. Tokarciewicz Olga jest i obecnie nauczycielką Luceum Pedagogicznego w Bieleku - Podl. - do I września 1939r. była naucz. szkoty pow. - srechniej. Zasiadałam informację u kilku osób, znających dobrze p. Tokarciewicz, lecz dany mi co do fajnego nauczanta ponier w/w nieśledy tak jak i ja nie pamięta. Raniej nie uczyła. p. Wiesiołowski Stanisław został zmobilizowany przed I wrześniem i do Bieleka p. więcej nie wrócił. Pan Włodzisław Górecki - obecnie kier. szk. podolskiej w Tolwinie, pow. Siemiatycz - ongiś pow. Bielek Podl. w czasie okupacji mieszkał w Siedziszynie, lecz obecnie pow. siemiatycki i tam nauczał fajnie. Do wojny był kierownikiem szkoty powszechnej w Siedziszynie. Styczałam o nauczaniu fajnym od nauczycieli z Grochowca. p. Kosińska Zofia - naucz. z Naszki nie uczyła fajnie. Została stracona z mężem i synem - lecz powodem tego był mąż.

p. Kucharska Zofia - była studentką. Studiowała

język francuski. Nie uczyła tajnie. Pracowała
w czasie okupacji niemieckiej razem ze mną
w Magistracie (Stadtsverwaltung) w Berlinie.
Obecnie wyjechała za mąż i mieszka w Warszawie.

Nastomast dowiedzieliśmy się od p. Kutakow-
skiego, że w jego mieszkaniu nauczyciel gim-
nazjalny p. Wacław Batowski - obecnie nie żyje,
uczył tajnie jego syna i 3 innych dzieci
mnie dobre dzieci. Chyba to było Sr. Pan
do czego potrzebne, poproszę p. Kutakowskiego
o szczegóły. Allam wiadome, że Pan dobrze
znał p. Batowskiego - jego córka p. Irena
Kutakowska i jej p. Władysław Kutakowski
uczą w Liceach dla przedsiębiorców i studiach
nauczycielskich w Bratymostoku, tylko dobre
nie wiem w jakich.

Łączę wyrazy szacunku
i powrotu.

St. Basiewicz.

Brick Roll. du. 5. II - 1968.

6

Wielce szanowny Pan!

Przepraszam, że dopiero teraz odpisuję, ale
musiałam osiągnąć informacji u kilku osób.
Wszyscy jednakże stwierdili, że Niemcy nie zabie-
rali dzieci w wieku 10-12 lat do żadnej pracy
fizycznej. Ja też miałam stosowne w wieku
14 lat, nigdy nie pracowałam i nigdy nie byłam
niemców wyżywany do pracy. To było w Biele-
katońsk nie mam żadnych danych o Borsak
i Bruniaka. Tereny więcej wolne, możliwe, że
były także wybałki.

Łączę wyrazy szacunku
i poważania S. Bacewicz

Opisatorem
15. II 1968 r.
[signature]

8
Białystok, 23.XI 1967 r.

Jan
Ob Cieruckiem

Kren

Szanowny Panie Kolego !

Dziękuję Serdecznie Sz.Koledze za uprzejmą i życzliwą odpowiedź.
Na konferencję nie będę mogła przyjechać, ale zwróciłam się do
Biał. Tow. Społeczno-Kulturalnego i oni obiecali mi pomóc. Natę-
miast mam zamiar napisać do ob. Olimpiady Beziuk i prosić ją, aby
ona napisała mi, jak się przedstawiało nauczanie dzieci w tej wsi
w okresie okupacji hitlerowskiej.

Jeszcze raz dziękuję za przesłaną mi odpowiedź i załączam ser-
deczne pozdrowienie.

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

Białystok, 14.XI 1967 r.

Str. 3 kty

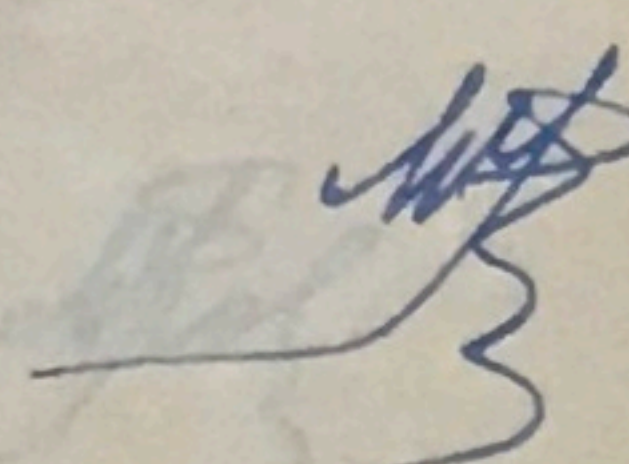
Szanowna Koleżanko!

Dla uczczenia 50 rocznicy istnienia Zw.Naucz.Polskiego w Bielsku Podlaskim przygotowuje się opracowanie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego w tym okresie czasu. W związku z tym podjęłam się opracowania tematu: "Tajne nauczanie w czasie okupacji hitlerowskiej /1941-1944/ na terenie pow. bielskiego". Dla tej pracy zbieram materiał rzeczowy. Chodzi mi o jawne szkoły, które okupanci hitlerowscy tolerowali przez pewien okres czasu na terenie pow. bielskiego /ob. powiaty bielski, hajnowski i siemiatycki/, jak i tajne komplety nauczania z językiem wykładowym polskim, jak też i białoruskim.

Uprzejmie proszę Sz.Koleżankę o przekazanie mi swoich informacji w powyższej sprawie. Proszę chociaż o najkrótsze wiadomości: kto i gdzie uczył, ile było młodzieży w danych szkołach czy grupach /jeśli nie można ściśle, to mniej więcej/ i jaki był poziom: szk. podst. czy gimnazjum. Dodatkowe informacje o szczególnych wydarzeniach związanych z tajnym nauczaniem byłyby b. pożądane. Proszę również o wskazanie mi osób, które mogłyby udzielić mi informacji dodatkowych w powyższej sprawie.

Dziękując z góry za spełnienie mej prośby, proszę uprzejmie o możliwie wcześniejszą odpowiedź ze względu na bliski już termin ukończenia mej pracy i zakładam serdeczne koleżeńskie pozdrowienie

Mikołaj Lebedziński, Szk. Podst. w Gródku, pow. Białystok
Jan Czerniakiewicz, Szk. Podst. w Narwi, pow. Hajnówka
Nadzieja Sawicka, Szk. Podst. w Cześcianie, poczta Cześcianka,
pow. Hajnówka.



Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

11
Białystok, 12.XI 1967 r.

Boh.

Do Zarządu Powiatowego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w S i e m i a t y c z a c h

Zarząd ZNP w Bielsku Podlaskim w 50 rocznicę swego powstania przystępuje do wydania biuletynu, który będzie poświęcony sprawie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego terenu. W związku z tym Komisja Wydawnicza powierzyła mi opracowanie tematu: "Tajne nauczanie w okresie okupacji niemieckiej na terenie pow. bielskiego". Ponieważ do tej pracy posiadam bardzo niewiele danych dotyczących obecnego powiatu siemiatyckiego, stanowiącego w okresie okupacji składową część pow. bielskiego, uprzejmie proszę Sz.Kolegów o pomoc w zdobyciu potrzebnego materiału rzeczowego, od starszych kolegów, biorących udział w tej akcji, względnie podanie mi nazwisk tych osób i miejsce ich zamieszkania.

Chodzi o podanie miejscowości, gdzie uczono, nazwiska nauczycieli i mniej więcej, jeśli nie można ściśle, liczbę młodzieży u podaniem poziomu nauczania: szkoła podstawowa czy niższe klasy gimnazjum. Dodatkowe informacje o ciekawszych sprawach dotyczących tajnego nauczania są też bardzo pożądane.

Powyższa sprawa jest już w tej chwili bardzo pilna, proszę więc o możliwie wcześniejszą odpowiedź. Pisałam w b.r. szkolnym do kol. B. Małockiej-Tokarskiej, Lice. Ogólnokształcące w Siemiatyczach, ale dotychczas nie otrzymałam odpowiedzi. Innych osób na tym terenie nie znam.

Łączę serdeczne pozdrowienie koleżeńskie.

M. Kolendo

12

Białystok, 27.IX 1967 r.

Tokarska - Małucha
Barbara Małucha-Tokarska, Siemiatycze, Liceum Ogólnokształcące

Sol.

Szanowna Pani

W związku z wydaniem przez ZNP w Bielsku Podlaskim, w 50 rocznicę jego założenia, biuletynu poświęconego sprawie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego terenu - Komisja Wydawnicza powierzyła mi opracowanie tematu: "Tajne nauczanie w okresie okupacji niemieckiej na terenie pow. bielskiego".

Posiadam już część materiału do mego artykułu, a wydobyłam go z ankiet składanych przez nauczycieli w 1947 r. oraz w r. ubiegłym od ob. Marii Kulczyńskiej. Pragnę jednak ten materiał uzupełnić, ewentualnie poprawić, uściślić, aby stał się dokumentem historycznym dla przyszłości.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą do Sz. Pani, jako do nauczycielki tajnego nauczania w Hajnówce, o udzielenie mi wyczerpujących informacji, kto uczył w tej osadzie i we wsiach okolicznych. Oprócz nazwisk nauczycieli prosiłabym jeszcze o podanie, choć w przybliżeniu, liczby dzieci w każdym roku oddzielnie oraz jakie klasy: podstawowe czy na poziomie gimnazjum.

Dla ułatwienia pracy Pan! pozwalam sobie podać nazwiska nauczycieli tajnego nauczania z Hajnówki i jej okolicy, znajdujących się w mojej ewidencji:

Andrzejewska Zenobia	- w. Nowe Parcele
Kozicka Albina	- w. " "
Kozicki Aleksander	- w. " "
Kruszelnicka Felicja	- w. " "
Kozakówna Antonina	- w. " "
Kozłowska Stanisława	- os. Hajnówka
Poniecka Belagia	- os. Hajnówka

y o r t e

Tokarska Barbara	-	os. Hajnówka
Kulczyńska Maria	-	os. Hajnówka
Grodzka Ewa	-	gdzie uczyła ?
Chętnik Irena	-	gdzie uczyła ?
Woyno Maria	-	gdzie uczyła ?
Ojrzanowski Juliusz	-	os. Hajnówka

Bardzo proszę o uzupełnienie w miarę możliwości powyższej listy. Na Waszym terenie Niemcy pozwalali przez pewien okres czasu prowadzić jawne szkoły polskie z obciętym programem nauczania. A mnie zależy nie tylko na nazwiskach nauczycieli uczących w szkołach czy w większych zespołach, ale i w kilku osobowych grupach - a nawet indywidualnie nauczających.

Będę bardzo wdzięczna, jeśli Pani poda jakiś charakterystyczny szczegół ze swej pracy w okresie okupacji, ew. informacje o aresztowaniach i prześladowaniach nauczycieli w tej miejscowości.

I jeszcze jedna prośba. Czy mogłaby Pani wskazać mi nazwisko nauczyciela z tamtego szkolnictwa, nauczającego w czasie okupacji w Siemiatyczach. Taką samą prośbę skieruję do niego.

Zdaję sobie sprawę, że nauczyciele są bardzo zapracowani, mimo to zwracam się z uprzejmą prośbą o możliwie szybszą pomoc w poruszonej przeze mnie sprawie, ^{bo} ostateczny termin opracowania mego artykułu upłynie za kilka tygodni. A bardzo pragnęłabym, aby Hajnówka wypadła w opracowaniu historii szkolnictwa dokładnie i była obrazem pracy pełnej poświęcenia w okresie okupacji niemieckiej.

Łączę serdeczne koleżeńskie pozdrowienie

B

Białystok, 25.X 1967 r.

*Barbara Matecha-Tokarska z Głuszy-
nek*

Szanowna Pani !

Pod datą 27.IX br. przesłałam Sz.Pani pismo z prośbą o u-
lenie mi informacji w sprawie tajnego nauczania prowadzonego przez na-
uczycieli w Hajnówce w okresie okupacji niemieckiej.

Ponieważ zbliża się ostateczny termin opracowania przeze-
mnie artykułu na powyższy temat , uprzejmie proszę raz jeszcze o spe-
nienie mojej prośby. I proszę mi wybaczyć, że niepokoję Sz.Panią tym
sprawami. Chciałabym swoją pracę wykonać jak najdokładniej, ugodnie z
rzeczywistym stanem nauczania w tym okresie czasu, dlatego pozwoliłam
sobie zwrócić się po materiał rzeczowy bezpośrednio do osób biorących
udział w tej akcji na tym terenie. Obecny adres Sz.Pani zdobyłam na
krótce przed wysłaniem pierwszego listu.

Ponawiając raz jeszcze swą prośbę załączam serdeczne kole-
żeńskie pozdrowienie.

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

Białystok, 12.XI 1967 r.

Pol.

Pani Irena

Dobrzańska

w H a j n ó w c e

Szanowna Pani !

Zarząd ZNP w Bielsku Podlaskim w 50 rocznicę swego powstania przystępuje do wydania biuletynu, który będzie poświęcony sprawie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego terenu. W związku z tym Komisja Wydawnicza powierzyła mi opracowanie tematu: "Tajne nauczanie w okresie okupacji niemieckiej na terenie pow. bielskiego". Ponieważ do tej pracy posiadam bardzo niewiele materiału dotyczącego obecnego pow. hajnowskiego, stanowiącego w czasie okupacji składową część pow. bielskiego, proszę uprzejmie Sz.Panią o pomoc w tej sprawie.

Sądzę, że Sz.Pani sama nie brakuje udziału w tej akcji ze względu na młody wiek swój, ale może Pani mogłaby od swych rodziców zdobyć te informacje. Nie znam obecnego ich adresu, lecz niedawno dowiedziałam się przypadkowo, że ojciec Sz.Pani był w okresie okupacji kierownikiem jawnej szkoły, a potem uczył tajnie, gdy Niemcy zabronili nadal prowadzić szkoły polskie.

Dotychczas zdołałam tylko skomunikować się z p. A. Kozickim, który uczył wówczas w Hajnówce. Chciałabym jednak podać więcej materiału z terenu Hajnówki. Chodzi mi o nazwiska nauczycieli, ich organizację, liczbę uczącej się młodzieży /jeśli nie można ściśle, to mniej więcej/ oraz poziom nauczania: szkoła podstawowa czy gimnazjum, ciekawsze wydarzenia związane z tajną nauką.

Będę Sz.Pani niezmiernie wdzięczna za wyświadczoną mi przysługę. Załączam serdeczne pozdrowienie koleżeńskie.

M. Kolendo

Łachana pami!

proszę — ie doś ołtę
nie alfo: symalau na list
w sprawie tak ważnej dla
pami, ale chciałau zasię-
nąć jener informacji o
sytuacji staroży, a ie
jechałim o formacie
miej byłau i Tomku,
w czasie okupacji niemieckiej
naryła naszymi alfo: pami.

w kwy 1944.
1943.

ps. Becowa (nie pamiłau)
i omilnia) mieszkała o soko-
w swy: taci R/Oli.
Tieney zalogi: soko-
bieloruska w Bielowu

1941/1942-5. ale klasy m'ie
i w tym czasie starsze bracia
weszli przyjaciele p. Szwedka
później dyrektor gimnazjum
w Bielsku. Tyle o nauce.
Ostatnie dni stacjonuje
w filii kach z mał + ofiar
dani karci mijskiej, podobno
pp Edmunda; Zasadze najdłuż
nie trzymali się; innych pod
trzymali na dachu, tyle
pamiętałem. Ufaję, że wiele
ład i tyle więcej narodziło
się od tego czasu że trudno
niej przyjaźniacie sobie.
Mieniący Stali Bielska nie
było m'ieśli moie Róża
i pani ze szkoły kamiennej
i francuskiej

W was w Bielsku przy ofiarach

z czasem wyjechał z domu
w Białym 1946/1947 r. pomyślał
mi, że tak mało mogę wfa-
sować w tę sprawę a pomyślał
stwierdził sukces, myślał
się ze L. Potoka przed Rilką
lady go nie było Tytuł ale
nie forsz, mieli wiele Kto-
potrzebowały → Ktoś mi
nie mógł pomóc się ze
majątkiem. - Ja też dużo
pomociał w ostatnich latach
i ciemno staje się samo-
lubnym człowiekiem. Pomyślał
obecnie też mi jest ciężko
moralnie - ciężko mi było
z dwuręki "Tomków" i Oni
sami - pracują jeszcze

i chwila bym jałmuż-
nolnej być sąsiada, sąsiada
aby mi się okazało że cię
jak dawniej, 'jedem potrawa'.

Wzrost mój od 16/10 i 1/2
do Sofot (ul. Grotzera 4.) na

2 tygodnie z siostką. Odkrycie
się że nie było pogody ale
trochę myślenia i smutku.

Kocham cię i twoją
ollą siostkę, i twoją rodzinę

zawsze i zawsze

Alfred

Cyfra

7/10 68

Łucja pani!

18

Pochłóć stryżmatem i chować
to nie są moje imięcinny - Ziskuj
ze pani zawsze o mnie pamięta
Ja pracuję już ostatni miesiąc,
jestem bardzo zmęczona
wykończona przed obywatelami
zwykle jak co roku o tej porze
biłans - pół dnia zostawiam
w biurze. Mam nadzieję że
Kiedy obrocus i moce siły
i nabiorę ochoty do życia.
Postaram się zrobić to co
ponoć okres Równocześnie pracy
zaangażować w stosunku
do ludzi i rzeczy.

Ja ze swej strony żyję pa-
niomą dobrego i wiele pożytecz-
nym i szczęściem w domu Imienia.
Bardzo sobie cenię Pańską kochan-
kę i miłuję ją od Pań. Ciężko
się osiagającami Syna.

Mam nadzieję że Pańska kochan-
ka ukończyła na tym
wspaniałym etapie życia - roba-
rymy się aby nasierzyć się
sobą, dużo opamiętanie i wiele
postrachów są i wskazywać,
jak dawniej od Pań.

Chciałabym aby Pań, o nas
pomyślała, bo jest jeszcze
jak w tej chwili oboje z Wojci-
chem, bo chociaż nie razem

się na smiało to jednak nasze
życie - zawsze nie jest pewne
i słabe ^(nie są) warunki życiowe. 79
Imię mego brata jest niezmiennie
Ludwik - dobre braci braterstwo.

Niektóre prace musiały być
opracowane historji tajnego uder-
wania wlasnego przy trudnościach
zdobycia materiałów. Chciałabym
Rokówi pomyśleć.

Wspomnienie pośmiertne
siostry i syna, brata
ścisłego ~~se~~ ujętych;
zawsze jak dawniej
Kamila Górska

Cybuchowa
1/II 66r.

K nierozorganizowaniu w tajnym nauczaniu
bratani udział w roku szkolnym 1941/42.

Uczył tam dzieci w zakresie szkoły powszechnej w
wsi Trzeszów, Gmina Wyżki pow. Białski-Podlaski.
Lekcje odbywały się w prywatnym mieszkaniu na
2 emk. Dochodziły dzieci z sąsiednich wsi tj.
Bogusze, Górska oraz Toposzewo. Średnio było ich
35 sztuk.

K roku szkolnym 1942/43 oraz 1943/44 uczył tam dzieci
w wsi Dobrowoda oraz w ostatnim roku w wsi
Teresin Dolna, pow. Łapy.

K roku 1944/45 rozpoczął pracę w Państw. Gimn. w
ogólnokształcącym w Białymstoku.

Od roku 1949. pracuje w Wdze wodnej Stacji San-Epid
jako mikrobiolog.

Helena Jarmosze Tomaszko.

Białystok, 10 V 1967r.

Białystok ul. Wasilhowa 35 m 2

Sakowski

— w Wyżkach

Jan Hosiowski — mieszka, ul. Jesienowa 3 m. 6 — uczył w Kościelisku,
gm. Wyżki.

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

Białystok, 18.XI 1968

Miroslawa Kasprzycka
elohothu
my białostok

Szanowna Pani !

Powołując się na rozmowę z dyr. Sylweryuszem Treuguttem i dyr. Haliną Wasiak, pozwalam sobie zwrócić się do Sz.Pani w następującej sprawie.

-Dla uczczenia 50 rocznicy istnienia Zw.Naucz.Polskiego w Bielsku Podlaskim przygotowuje się opracowanie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego w tym okresie czasu. W związku z tym podjęłam się opracowania tematu: "Tajne nauczanie w czasie okupacji hitlerowskiej na terenie pow. bielskiego". Dla tej właśnie pracy zbieram materiał rzeczowy.

Treugutt

Ponieważ Dyr. Sylweryusz wspominał mi, że Pani pracowała w tajnym szkolnictwie na terenie Bielska Podlaskiego, ściślej biorąc, na terenie gminy Boćki, proszę uprzejmie o przekazanie mi informacji o swej pracy w formie nawet jak najkrótszej. Chodzi mi o miejsce pracy, poziom nauczania, liczbę uczniów, nazwiska współpracujących na tym terenie nauczycieli w jawnych szkołach i tajnych kompletach i, jeśli to możliwe, pewne charakterystyczne szczegóły związane z warunkami pracy Pani.

Będę bardzo wdzięczna za uwzględnienie powyższej prośby. Jednocześnie proszę o odpowiedź w możliwie najkrótszym czasie, gdyż termin oddania mej pracy do recenzji jest już bliski, a adres Sz.Pani otrzymałam bardzo późno.

Załączam serdeczne koleżeńskie pozdrowienie.

Emilian Grudziński uczył we wsi Deniski, gm. Bielsk Podlaski,
w latach 1941/42, 42/43, 43/44.

Niemcy pozwolili uczyć tylko na poziomie kl. I i II podst.,
i to tylko czytać i pisać i rachunki do 100, bez podręczników,
wolno było korzystać z tablicy i podręczników. Pod karą śmierci
zakazano używanie radzieckich podręczników. Wszystkie podręczniki
radzieckie miały być oddane do policji. Ale dzieci przechowały
wszystkie podręczniki radzieckie i uczyły się z nich.

Przez 3 lata były ^{realizowane} ~~wykonywane~~ programy nauczania szkoły ra-
dzieckiej. Nauczanie było prowadzone w języku białoruskim, bo tam
przed okupacją była /za rządów radzieckich/ szkoła białoruska.
W tej wsi uczył tylko jeden nauczyciel, Grudziński. Uczył on jaw-
nie w I i II kl., poza tym prowadził tajnie III i IV klasę. Rok
rocznie opuszczało szkołę po ukończeniu kl. IV - 8 do 10 dzieci.
Było ich razem około 40.

/Grudziński posiada dokument potwierdzający jego pracę, zaopatrzn-
ny podpisem i pieczęcią sołtysa i wójta gminy oraz podpisami ro-
dziców w liczbie około 40 podpisów. Deniski - 14 klm pod Biel-
skiem/.

Niemcy wyznaczyli inspektora szkolnego, którego zadaniem
było ostrzeganie nauczycieli przed skutkami niestosowania się do
obowiązujących przepisów szkolnych wydanych przez władze niemiec-
kie. I inspektor - Kisiecki, wyznaczony przez Amtskomissariat.

" To było duże ryzyko uczyć w szkole w oparciu o podręcz-
niki radzieckie, w których była wyraźna propaganda, walka z fa-
szyzmem" mówi Grudziński .

Istniał Komitet Białoruski, ale z nim nie miał nic wspólne-
go Grudziński.

Swanowna Kolesaniko!!! 24

Na prośbę pani nie mogę dużo
informacji udzielić, ponieważ
w te czasy nie byłem nauczycie-
lem. Szkoły w te czasy w naszej
gminie były jak i za starej Pol-
ski tylko z białoruskim jęz. nau-
czenia. Kto uczył w tych szkołach
nie pamiętam. W szkole Narow
uczyła Olimpijada Basiuk; ona
teraz mieszka w Narwi. U nas
w Narwi 4 XII. 1967 r. konferencja
rejonowa nauczycieli, to żebyś pani
mogła być-więcej by dowiedziała się.
Na tym koniec swój list i proszę
wybaczyć za mało informacji.

Narow, dnia 20. XI. 67 r

Ł. Serminienko

18.XI.67r byłem w Białymstoku i
myslałem osobiscie z pania poro-
mawiam, ale porokochsita desorowa
pogoda i okazało się, że pani daleko
mieszka od centrum miasta.

Jeżeli pani sama nie będzie u nas
na konferencji, to proszę porozumieć
się z Towarzystwem Białostockim
w Białymstoku, to może od nich
beto będzie u nas i pani skierować
więcej informacji

W. Falkowski
Bielsk Podlaski

Bielsk Podlaski dnia 31 stycznia 1966

26

W.P. Redaktor Paweł Borowski

w Białymstoku

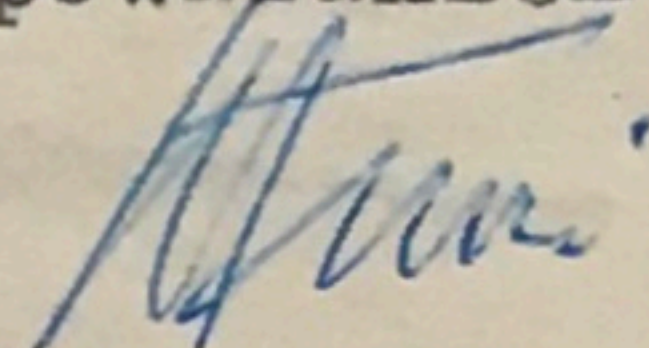
*Informacja uzyskana
dziś: 5.01.66*

Uprzejmie informuje, iż za okupantów Niemieckich istniały szkoły w nast. miejscowościach: W Bielsku Podl. Polska szkoła podstawowa-jeden rok-41-42, Białoruska, jeden rok-41-42, wieś Parcewo, Kotły, Ryboły, Ploski, Deniski, Knorozy-Białoruskie.

Wieś Krupice gm. Siemiatycze, Polska Szkoła Podst. jednoklasowa rok nauki 41-42, nauczyciel Zagubin.

Na terenie m. Bielska trudno jest uzyskać informacji o całym terenie powiatu, nawet w Inspektoracie Szkolnym, nie mają żadnych danych.

Z poważaniem



*Zobaczyć w książce kurtk,
do jakich grup należy te szkoły -
można.*

Maria Kolendo,
Białystok,
ul. Wasilkowska 35 m. 5

27
Białystok, 7.III 1968 r.

Józef Kędra,

Kierownik Szkoły Podstawowej
w T o ł w i n i e

Szanowny Panie ! pow. Siemiatycze

Dzięki uprzejmości p. Stanisławy Basewicz z Bielska Podlaskiego otrzymałam niedawno adres Sz.Pana i pozwalam sobie prosić Go, jako uczes- nika tajnego nauczania w pow. bielskim /dzisiaj siemiatycki/, o pomoc w zdobyciu dokładniejszego materiału w tej sprawie z terenu, gdzie Sz.Pan pracował w okresie okupacji hitlerowskiej.

W r. 1966 przygotowałam referat na sesję popularno-naukową na temat: "Tajne nauczanie na terenie Białostoczczyzny w l. 1941-1944" i w tej pracy uwzględniłam i historię pow. bielskiego /ob. bielskiego, haj- nowskiego i siemiatyckiego/. Teraz pogłębiam swą pracę i materiały z te- renu d. pow. bielskiego są mi ponadto potrzebne do artykułu jednodniówki, która ma się ukazać w związku z 50-leciem ZNP pow. bielskiego.

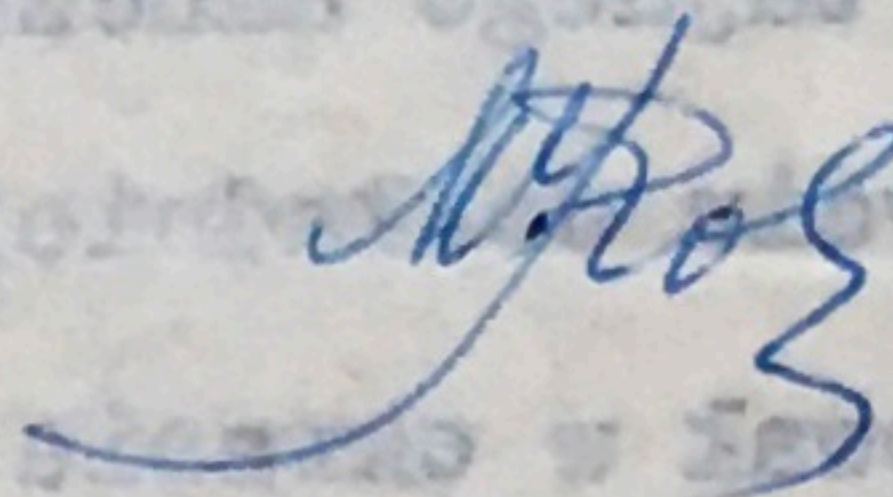
W ogólnym zestawieniu wymienionych 3 powiatów najskąbiej przed- stawia się ob. pow. siemiatycki, dlatego podjęłam na nowo poszukiwanie dodatkowego materiału, w czym o pomoc proszę Sz.Pana. Proszę przede wszystkim uwzględnić swoją pracę i kolegów nauczających w tych samych stronach. Czy były na tym terenie jawne szkoły czy tylko tajne komplety, czy też jawne szkoły i nadbudowa tajnych klas? Liczba młodzieży /mniej więcej/. Kto uczył? Jaki był stosunek Amtskomisariatu na Waszym terenie do szkolnictwa, nauczycieli i młodzieży? Czy było na Waszym terenie nau- czanie na poziomie gimnazjum? Chodzi mi głównie o szkoły i komplety z polskim językiem nauczania, bo w Białymstoku BTS-K opracowuje specjalnie monografię szkolnictwa białoruskiego w l. 1939-1944, ale jeżeli w pobli- żu były szkoły czy komplety białoruskie, proszę o nich wspomnieć. To jes- potrzebne do zobrazowania całości szkolnictwa na terenie pow. bielskiego w okresie okupacji.

v e r t e

Może Sz. Pan mógłby podać mi nazwiska kolegów, którzy pracowali w tajnym szkolnictwie i mogliby pomóc w zdobyciu odpowiedniego materiału.

W dn. 12.XI 1967 r. pisałam do Zarządu Oddz. Pow. ZNP w Siemiatyczach z taką samą prośbą o pomoc w zdobyciu materiału historycznego z dziejów tajnego nauczania na Waszym terenie, ale dotychczas żadnej odpowiedzi.

Mając nadzieję, że Sz. Pan spełni mi prośbę, zakładam serdeczne pozdrowienie.



Białystok, 28.IX 1967 r.

Aleksander Kozicki, Elk, Studium Nauczycielskie, ul. H. Wasilowskiej

Nr 22

Dot.

Szanowny Panie !

W związku z wydaniem przez ZNP w Bielsku Podlaskim, w 50 rocznicę jego założenia, biuletynu poświęconego sprawie historii ZNP i szkolnictwa miejscowego terenu - Komisja Wydawnicza powierzyła mi opracowanie tematu: "Tajne nauczanie w okresie okupacji niemieckiej na terenie pow. bielskiego".

Posiadam już część materiału do mego artykułu, a wydobyłam go z ankiet składanych przez nauczycieli w 1947 r. oraz w r. ubiegłym od ob. Marii Kulczyńskiej. Pragnę jednak ten materiał uzupełnić, ewentualnie poprawić, uściślić, aby stał się dokumentem historycznym dla przyszłości.

Wobec powyższego zwracam się z uprzejmą prośbą do Sz. Pana, jako do nauczyciela tajnego nauczania w Hajnówce, o udzielenie mi wyczerpujących informacji, kto uczył w tej osadzie i we wsiach okolicznych. Oprócz nazwisk nauczycieli prosiłabym jeszcze o podanie, choć w przybliżeniu, liczby dzieci w każdym roku oddzielnie oraz jakie klasy: podstawowe czy na poziomie gimnazjum.

Dla ułatwienia pracy Pana pozwalam sobie podać nazwiska nauczycieli tajnego nauczania z Hajnówki i jej okolicy, znajdujących się w mojej ewidencji:

Andrzejewska Zenobia	- w. Nowe Parcele
Kozicka Albina	- w. " "
Kozicki Aleksander	- w. " "
Kruszelnicka Felicja	- w. " "
Kozakówna Antonina	- w. " "
Kozłowska Stanisława	- os. Hajnówka
Pawiecka Pelagia	- os. Hajnówka

Tokarska Barbara - os. Hajnówka

Kulczyńska Maria - os. Hajnówka

Grodzka Ewa - gdzie uczyła ?

Chętnik Irena - gdzie uczyła ?

Woyno Maria - gdzie uczyła ?

Ojrzanowski Juliusz - os. Hajnówka

Bardzo proszę o uzupełnienie w miarę możliwości powyższej

Będę bardzo wdzięczna, jeśli Sz. Pan poda jakiś charakterys-

Zdaję sobie sprawę, że nauczyciele są bardzo zapracowani, mi-

...o naturalitate năo păsărilor învătăle, o faldăjgospodăre

111. Collection in Bismillah, Dordynia argumentum, best of all in form and

1966/5, s. 107 n., "Kratkij fragment Sovetskogo žurnala o detsko-

3. 142-145, zkraczone polskie, życie codzienne Hruszowa / Hruszowa

* / 1961, Białystok, ul. Wasilkowska 35, 514 01 "wojownik" P. W.

Manus Introduction à l'histoire des religions, Paris 1948, p. 78

62/ A. Granger, Les religions étranges et romaines, /vi/

61/ Varzo, R.2., I 18,6 - talat cytovany na a. 00.

Sergeenko, Gerasim ... s. 71-73; Ozerki, s. 165 n.

30

Białystok, 26.X 1967 r.

Aleksander Kierecki
Żitk

Szanowny Panie !

Potwierdzając odbiór listu Sz.Pana z dn. 20 bm. serdecznie dziękuję za spełnienie mej prośby. I proszę mi wybaczyć, że pozwalam sobie jeszcze absorbować Sz.Pana swoimi sprawami.

Chciałabym zapytać, jaki jest obecny adres inż. Antoniego Bachowskiego. Po Wyzwoleniu był on przez pewien okres czasu dyrektorem Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Hajnówce, a po pewnym czasie wyjechał na nasze zachodnie tereny odzyskane. W Hajnówce pozostała córka jego, nauczycielka, już zamężna, nazwiska jej nie znam. Może ktoś z kolegów-nauczycieli zna ich adresy.

Raz jeszcze dziękując za okazaną mi pomoc w podaniu materiału rzeczowego do mej pracy, załączam serdeczne pozdrowienie koleżeńskie dla Sz.Małżonki i dla Pana.

Białystok, ul. Wasilkowska 35

Elk, dn. 3. 11. 1967r.

31

Szanowna Pani.

Obecnego adresu imi. Antoniego Bachowskiego
go nie znamy. Styszałam, że przed kilko-
ma miesiącami była rozmianka w Głowie
Naworzyjskim o śmierci Kolegi Bachowskiego.
Przejrzałam serię egzemplarzy Głosu Nawor.
z bieżącego roku, lecz wspomnianej rozmian-
ki nie znalazłam.

Ostatnio dowiedziałam się, że jedna
z córek p.p. Bachowskich p. Irena
Dobrzańska dotychczas mieszka w Haj-
nówce. Matka p. Dobrzańskiej mgr. imi.
Jerostan Dobrzański od wielu lat jest
dyrektorem Zakładów Srebrnej Desty-
lacji Drewna w Hajnówce!

Załączam serdeczne pozdrowienia
dla Sz. Pani.

A. H. Koziccy

Białystok, 8.V 1968 r.

Aleksander Kozicki

w E ł k u

Szanowny Panie Kolego !

Opracowałam już mniej więcej swą pracę dotyczącą oświaty w pow. bielskim w okresie okupacji hitlerowskiej. I w związku z tym zwracam się do Sz. Kolegi z uprzejmym zapytaniem, czy mógłby Pan w ciągu kilku dni przeczytać powyższą pracę i poczynić uwagi, jeśli się nasuną, odnośnie treści i ujęcia materiału. Zwłaszcza chodzi o Hajnówkę, czy zebrany materiał odtwarza istotny stan rzeczy, ale również pożądane są uwagi odnośnie całości.

Egzemplarz tej pracy jako odbitki na maszynie prześlę Sz. Panu po otrzymaniu wyrażonej zgody na moją prośbę. Mam nadzieję, że Sz. Kolega uwzględni moją prośbę. Maszynopis zawiera razem z przypisami 45 str. po 30 linijek na każdej stronie.

Oczekując przychylnej odpowiedzi załączam Sz. Państwu serdeczne pozdrowienie.

AK